



Sygn. akt V CSK 356/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)
SSN Beata Janiszewska (sprawozdawca)
SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości V. S.A. w W.
przeciwko I. M.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 26 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 26 maja 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

I. uchyla zaskarżony wyrok i:

1. oddala apelację,

**2. zasądza od I. M. na rzecz Syndyka masy
upadłości V. S.A. w W. kwotę 10800**

**(dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania apelacyjnego;**

**II. zasądza od I. M. na rzecz Syndyka masy upadłości V. S.A. w
W. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego;**

III. nakazuje pobrać od I. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwotę 5000 (pięć tysięcy) złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej.

UZASADNIENIE

Zaskarżony skargą kasacyjną wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł w sprawie z powództwa V. S.A. w W. (obecnie: Syndyka Masy Upadłości V. S.A. w W.) przeciwko I. M. o zapłatę kwoty 329 328,80 złotych z ustawowymi odsetkami tytułem należności z weksla, za który pozwana poręczyła wekslowo. Wyrokiem z 17 czerwca 2016 r. zapadłym w sprawie I C (...), Sąd Okręgowy w W. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 29 września 2015 r., wydany w sprawie I Nc (...), a zasądzający całą dochodzoną kwotę. W następstwie apelacji pozwanej powództwo zostało przez Sąd Apelacyjny uznane za niezasadne, wobec czego wyrok Sądu Okręgowego uległ zmianie przez uchylenie w całości nakazu zapłaty, oddalenie powództwa oraz orzeczenie o kosztach procesu stosowne do wyniku sprawy.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego było ustalenie, że w dniu 2 maja 2007 r. został sporządzony weksel in blanco. Weksel ten jako wystawca podpisał P. M., a jako poręczycielka („poręczam”) - jego żona, I. M. Według treści deklaracji wekslowej P. M. złożył weksel jako zabezpieczenie roszczeń powoda z tytułu sprzedaży, upoważniając powoda do wypełnienia weksla w każdym czasie na sumę wymagalnych wierzytelności łącznie z odsetkami, do opatrzenia go datą płatności, klauzulą bez protestu i innymi brakującymi elementami. Strona powodowa wypełniła weksel na kwotę 335.988,91 złotych, określając termin jego płatności na dzień 14 września 2012 r. Pismem z 31 sierpnia 2012 r. (a nie stycznia, jak omyłkowo wskazano w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego) powód wezwał pozwaną do wykupu weksla.

Zobowiązanie z tytułu wymagalnych, nieopłaconych przez P. M. należności wynikało z pięciu faktur wystawionych od 29 maja 2009 r. do 31 lipca 2009 r., o różnych terminach płatności, z których najpóźniejszy wypadał na 29 września 2009 r. Pismem z 5 września 2011 r. P. M. złożył oświadczenie o uznaniu długu i

zobowiązał się do zapłaty do 5 października 2011 r. (a nie 2009 r., jak omyłkowo wskazał Sąd Apelacyjny) całej należności wynikającej z tych faktur. Pozwem datowanym na 16 grudnia 2011 r. powód wystąpił przeciwko P. M. o zapłatę kwoty 254.957,47 zł z odsetkami ustawowymi. Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym 20 grudnia 2011 r. od P. M. została zasądzona cała należność objęta pozwem. W ramach toczącego się następnie przeciwko P. M. (i trwającego nadal) postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano kwotę 6 660,11 złotych.

Sąd Okręgowy wskazał, że zakres odpowiedzialności pozwanej jako poręczycielki wekslowej za zobowiązania wystawcy weksla jest unormowany w art. 32 Prawa wekslowego (dalej: P.w.). Zobowiązanie poręczyciela ma charakter samodzielny. O zarzutach przysługujących poręczycielowi wekslowemu rozstrzyga art. 17 P.w., a w razie złożenia przez poręczyciela podpisu na wekslu in blanco - także art. 10 P.w. Zdaniem Sądu Okręgowego nieskuteczny okazał się podniesiony przez pozwaną zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej tzn. po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Składając bowiem w dniu 5 września 2011 r. oświadczenie o uznaniu długu, P. M. wywołał w odniesieniu do stwierdzonych fakturami roszczeń nieprzedawnionych skutek przerwania biegu terminu przedawnienia, natomiast w odniesieniu do roszczeń przedawnionych - skutek zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. W następstwie tego oświadczenia termin przedawnienia wszystkich ww. roszczeń biegł na nowo.

W ocenie Sądu Okręgowego oznacza to, że w dacie wypełnienia weksla roszczenia ze stosunku podstawowego nie były przedawnione. Najpierw bowiem doszło do opisanego wyżej „uznania długu” przez P. M., następnie powód wystąpił przeciwko temu dłużnikowi o zapłatę, a potem bieg terminu przedawnienia został przerwany złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności oraz wniosku egzekucyjnego. Roszczenie wekslowe przeciwko poręczycielowi ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia płatności weksla (art. 70 P.w.). W tej dacie (14 września 2012 r.) P. M. był zobowiązany do zapłaty należności wynikających z umów sprzedaży bez możliwości skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia. Ponieważ pozwana nie była poręczycielem obligacyjnym, nie ma w

stosunku do niej zastosowania art. 371 i art. 372 k.c. Powyższa ocena prawna przywiodła Sąd Okręgowy do przekonania, że zachodzą podstawy do utrzymania w mocy nakazu zapłaty wydanego przeciwko pozwanej w postępowaniu nakazowym.

Odmienne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny rozpoznający apelację pozwanej opartą na zarzutach naruszenia art. 10 i art. 32 P.w. oraz art. 123, art. 371 i art. 372 k.c., a także art. 233 k.p.c. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ocenił jednak, że dokonane przez pozwaną poręczenie nie może być uznane za rodzące stosunek abstrakcyjny, niezwiązany ze stosunkami powstałymi wskutek zawarcia umów sprzedaży przez powoda i wystawcę weksla, P. M.. W podpisanej przez wystawcę deklaracji wekslowej wskazano, że poręczycielem jest I. M., co oznacza, że poręczenie przez nią jest ściśle związane z zobowiązaniami P. M. Pozwana jako żona wystawcy weksla miała szeroką wiedzę o jego stosunkach gospodarczych z powodem. Poręczenie wekslowe dotyczyło weksla wystawionego na zabezpieczenie należności z tytułu sprzedaży towarów P. M. Brak zatem podstaw do uznania, że pozwana miała zamiar wziąć na siebie odpowiedzialność za zobowiązania w sposób oderwany od zobowiązań z umów, które były zabezpieczone wystawieniem weksla. Także pozwanej dotyczyły więc uzgodnione w deklaracji wekslowej warunki wypełnienia weksla. W konsekwencji pozwana mogła skutecznie podnieść zarzut wypełnienia weksla gwarancyjnego niezgodnie z porozumieniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w chwili wypełnienia weksla (31 sierpnia 2012 r.) roszczenie ze stosunku podstawowego było już w stosunku do pozwanej przedawnione, ponieważ skutku względem niej nie odniosło oświadczenie P. M. o uznaniu długu. Czynności dłużnika ze stosunku podstawowego, czyli wystawcy weksla in blanco, powodujące przerwę biegu terminu przedawnienia lub zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia z tego stosunku, nie mogły pogorszyć sytuacji prawnej poręczycielki wekslowej, ponieważ do oceny tych czynności znajdował zastosowanie art. 371 k.c., zgodnie z którym działania i zaniechania jednego z dłużników solidarnych nie mogą szkodzić współdłużnikom.

Opierając się na powyższym stanowisku, Sąd Apelacyjny przyjął, że w okolicznościach sprawy termin przedawnienia roszczenia ze stosunku

podstawowego biegł względem pozwanej w sposób niezakłócony i upłynął przed datą wypełnienia weksla przez powoda. W konsekwencji Sąd ten za skuteczny uznał podniesiony przez pozwaną zarzut, że wypełnienie weksla, którego zapłaty dochodzono w niniejszej sprawie, nastąpiło wbrew treści deklaracji wekslowej sporządzonej przez powoda i wystawcę weksla. Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwana wprawdzie nie podpisała deklaracji wekslowej, lecz „nie ma przeszkód ku temu, aby nawet w braku podpisanej przez poręczyciela deklaracji wekslowej, badać treść rzeczywistej umowy leżącej u podstaw udzielonego poręczenia wekslowego”. Z tych przyczyn zachodziły, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa, wraz ze stosownym rozstrzygnięciem o kosztach procesu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł powód, formułując wyłącznie zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 30 i art. 32 zd. 1 w zw. z art. 10 P.w., a także art. 371 i 372 k.c. i art. 71 P.w. przez ich błędną wykładnię oraz art. 123 § 1 pkt 1 i 2, art. 117 § 2, art. 554 i art. 125 § 1 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie. Skarżący upatrywał nietrafności orzeczenia w tym, że Sąd za skuteczny uznał zarzut pozwanej wypełnienia weksla po rzekomym upływie wobec pozwanej terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, mimo iż poręczycielka wekslowa nie była stroną tego stosunku, a jej zobowiązanie powstało dopiero po wypełnieniu weksla in blanco. Za wadliwe uznał skarżący stanowisko, że aval na wekslu gwarancyjnym zabezpiecza również roszczenie ze stosunku podstawowego, podczas gdy zabezpiecza on jedynie zapłatę weksla. Odpowiedzialność poręczyciela wekslowego jest taka sama jak wystawcy weksla, wobec czego powstanie tej odpowiedzialności nie może zależeć od innych przesłanek oraz nie może mieć innego zakresu czasowego, a odmienne zapatrywanie Sądu Apelacyjnego stanowi przejaw naruszenia art. 32 zd. 1 w zw. z art. 10 P.w.

Z kolei uchybienie art. 371 i art. 372 k.c. polegało, zdaniem skarżącego, na zastosowaniu ww. przepisów Kodeksu cywilnego, podczas gdy dotyczą one zobowiązań, w których występuje wielość dłużników solidarnych, nieistniejąca w analizowanym przypadku. W konsekwencji wadliwe było uznanie przez Sąd Apelacyjny, że bieg terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego

upłynął w odniesieniu do pozwanej (jako nieprzerwany) przed wypełnieniem przez powoda weksla in blanco.

Wskazując na powyższe uchybienia, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez oddalenie apelacji pozwanej, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w [...]. do ponownego rozpoznania oraz, w każdym z tych wariantów, stosowne do rozstrzygnięcia sprawy orzeczenie o kosztach procesu.

Pozwana wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona.

Pozwana poręczyła weksel in blanco wystawiony przez swego męża na zabezpieczenie spłaty należności wynikających z umów sprzedaży zawartych przez powoda i męża pozwanej. Weksel ten nie został puszczony w obieg, wobec czego pozwana jako awalistka mogła z powołaniem się na art. 10 P.w. podnieść zarzut uzupełnienia weksla niezgodnie z treścią porozumienia wekslowego (zob. wyroki SN z 28 października 1963 r., II CR 249/63; z 26 listopada 1973 r., III CRN 269/73, OSPIKA 1975, Nr 10, poz. 210; z 25 września 1996 r., II CKU 1/96; z 17 marca 2011 r., IV CSK 371/10; z 24 listopada 2010 r., V CSK 129/09; z 3 listopada 2010 r., V CSK 142/10; z 12 grudnia 2008 r., II CSK 360/08; z 19 grudnia 2007 r., V CSK 323/07; z 3 marca 2006 r., IV CSK 101/06).

W praktyce orzeczniczej utrwalone jest stanowisko, że przejawem uzupełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem wekslowym jest wypełnienie tego weksla po upływie terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, którego zabezpieczeniu służyło wystawienie weksla gwarancyjnego in blanco (zob. wyrok SN z 23 marca 2018 r., II CSK 370/17 i powołane tam orzeczenia). Taki właśnie zarzut pozwanej odnoszący się do jej odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego, a wskazujący na wypełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem, okazał się skuteczny w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...]. Natomiast, wbrew wywodom skargi kasacyjnej powoda, Sąd ten nie uznał, że pozwanej, będącej wyłącznie poręczycielką wekslową, przysługiwał zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego.

Istota sporu między stronami sprowadzała się do oceny kwestii, czy zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej pozwana mogła skutecznie uzasadnić, powołując się na to, że względem niej jako poręczycielki wekslowej nastąpiło przedawnienie roszczeń ze stosunku podstawowego, gdyż, zdaniem pozwanej, nie mogło odnieść wobec niej skutku ani przerwanie biegu terminu przedawnienia będące następstwem uznania tego roszczenia przez dłużnika ze stosunku podstawowego (wystawcę weksla), ani zrzeczenie się przez niego zarzutu przedawnienia.

W ocenie Sądu Najwyższego kwestię tę należy rozstrzygnąć w sposób odmienny od przytoczonego wyżej stanowiska Sądu Apelacyjnego. Z analizy tego stanowiska wynika, że Sąd Apelacyjny rozpoczął argumentację od stwierdzenia, iż pozwana była uprawniona do powołania się na wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową podpisaną przez jej męża, natomiast w podsumowaniu swego wniosku sformułował tezę o istnieniu porozumienia wekslowego między wierzycielem a pozwaną jako poręczycielką wekslową. Oba te zapatrywania nie mogą zostać podzielone.

Co się tyczy pierwszego z argumentów Sądu Apelacyjnego, należy podkreślić, że okolicznością niesporną było, iż w dacie wypełnienia weksla przez powoda roszczenie ze stosunku podstawowego nie uległo przedawnieniu. Najpierw bowiem dłużnik z tego stosunku uznał roszczenia nieprzedawnione oraz zrzekł się zarzutu przedawnienia roszczeń przedawnionych, a następnie dochodziło kilkakrotnie do przerwy biegnącego na nowo terminu przedawnienia, w związku z wystąpieniem przez powoda o wydanie nakazu zapłaty przeciwko P. M., złożeniem wniosku o nadanie temu nakazowi klauzuli wykonalności oraz wszczęciem, kontynuowanym także obecnie, postępowania egzekucyjnego. Skoro więc weksel został wypełniony w czasie, w którym roszczenia ze stosunku podstawowego nie uległy przedawnieniu, to zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową należy uznać za bezzasadny.

Należy przy tym podkreślić, że skoro pozwana bezspornie była wyłącznie dłużniczką wekslową, a nie współdłużniczką solidarną ze stosunku podstawowego, to nie mogła powołać się na stosowanie art. 371 k.c., twierdząc, że jej sytuacji

prawnej nie może pogarszać opisane wyżej działanie wystawcy weksla. W stosunku podstawowym nie występowała bowiem wielość dłużników - w tym pozwanej - związanych węzłem odpowiedzialności solidarnej, a jedynym dłużnikiem pozostawał mąż pozwanej, P. M.. Ocena zasadności żądania pozwu nie powinna zatem następować przez pryzmat zastosowania art. 371 k.c. Dopiero po powstaniu zobowiązania wekslowego względem pozwanej, czyli po wypełnieniu weksla in blanco, pozwana stała się wspólnie z wystawcą solidarnie odpowiedzialna wobec posiadacza weksla (art. 47 ust. 1 P.w.). Gdyby zatem wówczas wystawca podejmował działania powodujące przerwanie biegu terminu przedawnienia roszczenia wekslowego, pozwana mogłaby powołać się na to, że zgodnie z art. 71 ust. 2 P.w. przerwanie przedawnienia ma skutek wyłącznie wobec tego współdłużnika solidarnego, którego dotyczy przyczyna przerwania. Zaistnienia takich okoliczności pozwana nie podnosiła jednak w toku postępowania sądowego. Roszczenie wekslowe przeciwko pozwanej niewątpliwie nie uległo przedawnieniu. Powstało ono bowiem z dniem wypełnienia weksla in blanco, natomiast trzyletni termin przedawnienia rozpoczął bieg od daty płatności weksla określonej na 14 września 2012 r. (art. 70 ust. 1 w zw. z art. 32 P.w.). Termin ten nie zakończył się zatem przed dniem wystąpienia przeciwko pozwanej o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Nie wykazano także, wbrew drugiemu z argumentów Sądu Apelacyjnego, by sama pozwana w porozumieniu wekslowym uzgodniła z wierzycielem odrębne, indywidualnie określone granice swej odpowiedzialności z tytułu poręczenia wekslowego. Wprawdzie, jak wskazał Sąd Apelacyjny, niepodpisanie przez poręczyciela deklaracji wekslowej nie stwarza przeszkód ku temu, aby „badać treść rzeczywistej umowy leżącej u podstaw udzielonego poręczenia wekslowego”, jednak jest to uwaga o charakterze ogólnym, która nie odciska się na kierunku rozpoznania niniejszej sprawy. Nie ustalono w niej bowiem, by doszło do zawarcia przez pozwaną i remitentą umowy, w której remitent zobowiązałby się do dochodzenia roszczenia z tytułu poręczenia wekslowego jedynie do chwili upływu ustawowego terminu przedawnienia roszczeń z umów sprzedaży, bez możliwości uwzględniania przerwania biegu tego terminu wskutek działania wierzyciela lub wystawcy weksla.

Niemożliwe do zaakceptowania byłyby również praktyczne skutki stanowiska Sądu Apelacyjnego opartego na zastosowaniu art. 371 k.c. Zdaniem tego Sądu działania dłużnika ze stosunku podstawowego nie mogłyby pogarszać sytuacji pozwanej jako poręczycielki wekslowej. Jednocześnie natomiast, skoro pozwana nie była dłużniczką w stosunku podstawowym, to wierzyciel wekslowy nie miałby możliwości doprowadzenia bezpośrednio względem niej do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia z tego stosunku, np. przez wytoczenie przeciwko pozwanej powództwa o zapłatę. Z końcowych motywów zaskarżonego wyroku (s. 14/15) wynika ponadto, że wpływu na sytuację pozwanej Sąd ten odmówił również aktowi wytoczenia przez wierzyciela powództwa przeciwko dłużnikowi ze stosunku podstawowego, czyli podjęcia przez wierzyciela czynności przed sądem (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) zmierzających do przerwania przedawnienia, a pozwalających na uniknięcie argumentu pozwanej, że przerwa jest wynikiem „szkodzącego” działania dłużnika ze stosunku podstawowego.

Tym samym w razie zaaprobowania poglądu Sądu Apelacyjnego doszłoby do swoistego „zaimpregnowania” sytuacji prawnej poręczycielki wekslowej, gdyż wierzycielowi dochodzącemu zapłaty należności wekslowej zostałyby zamknięte wszystkie możliwości powołania się na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zarówno wskutek własnego działania (w tym wytoczenia powództwa), jak i działania dłużnika, np. w postaci uznania roszczenia. Pozwana miałaby zatem możliwość uniknięcia odpowiedzialności wekslowej w każdym przypadku, w którym nastąpiłby upływ pierwotnego terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, mimo że bieg tego terminu w rzeczywistości uległ przerwaniu w stosunku do stron tego stosunku. W odniesieniu do pozwanej przerwa taka jednak z natury rzeczy nie mogłaby nastąpić, gdyż pozwana nie była stroną stosunku podstawowego.

W świetle powyższych rozważań, wobec skuteczności zarzutów naruszenia prawa materialnego (art. 371 k.c., art. 10, art. 32 P.w.), skargę kasacyjną powoda należało uznać za uzasadnioną. Zaskarżony wyrok podlegał zatem uchyleniu. Rozstrzygając co do istoty sprawy, Sąd Najwyższy oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W. utrzymującego w mocy wydany przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Stosownie do kierunku

rozstrzygnięcia sprawy orzeczono o kosztach procesu, przy czym, z uwagi na sytuację pozwanej, nakazano pobranie od niej jedynie części nieuiszczonej przez powoda opłaty od skargi kasacyjnej.

Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

jw